

MUCHA

№ 16

EKSPEDYCJA W BIURZE UNGRA
Wierzbowa 8.

Warunki prenumeraty:

w Warszawie: na Prowincji:
Kwartalnie . . . rb. 1 — Kwartalnie . . . rb. 1 25
Cena egzemplarza kop. 10.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Hoża № 47.



Anglja gotowa.

Kłębi się, burzy na północnych morzach,
Anglji z Niemcami bój wisi w przestworzach,
I musi chwila ta być niedaleka,
Gdy Lew już z mieczem na Szatana czeka.

WRACAJ MŁODZIEŻY!

Pięć lat minęło pod ciężkim obuchem,
Wśród łez, szamotań i burzliwej wrzawy,
Jak młodzież polska, szlachetnym odruchem,
Audytorjów opuściła ławy.
Pełni nadziei, w głębi dusz żywionej,
I jedną myślą złączeni koledzy
Poszli, w rozsypce, w różne świata strony,
U innych źródeł szukać wyższej wiedzy.

Pięć lat minęło — ale wrogie losy
Zmian nie przyniosły do krajowych granic,
Szlachetny odruch, ofiary i ciosy
I poświęcenia nie zdały się na nic.
Z katedr się wiedza jałowa znów szerzy,
Dla profesorów pełne stoją żłobki,
Lecz zamiast miłych „niebieskich kołnierzy“,
Koszule z haftem i czupryny „w skobki“.

Warszawa miastem stała się ospałem,
W żyłach jej bowiem krwi zabrakło młodej,
Co nad poziomy wznosząc swym zapalem,
Dodaje myśli i ducha pogody.
Żywym protestem nikt dziś nie wybuchnie
Przeciw znędnieniu, co się w kraju szerzy,
Igdym w nas wiara w lepszą przyszłość głuchnie,
Wzdychamy wszyscy: Powracaj, młodzieży!

Wracaj, młodzieży! Na domowej grzędzie
Dłoń cię życzliwa przyjmie i ochotna;
Powrót do aul — zgoła to nie będzie
Kapitulacja podła i sromotna.
Nie będziesz wcale z pod sztandarów zbie-
[giem,
Jeśli zerwane znów nawiądziesz związki,
W życiu narodu, z chwil dziejowych biegiem,
Na każdą chwilę inne obowiązki.

Choć bez ochoty pić będziesz z tych źródeł,
Scierp to, młodzieży, „skuta od powicia“,
Miał przypiąć skrzydła, musisz jąć się szcudeł,
By spełnić twarde wymagania życia.
Inaczej miejsca zajmie obcych grono,
Zwiększając w kraju „diejateli“ hufce,
A gdzie cię naród znajdzie, rozproszoną,
Gdy tu potrzebna będziesz na placówce?

Zorza po mrocznej następuje nocy,
Gwałt wszelki liściem jest na drzewie chwiej-
[nym,

Dowiodłaś hartu swojego i mocy,
Po cóż w uporze trwać, dziś beznadziejnym?
Wlej znowu w naród zapal sił swych młody,
Wróć miastu myśli i ducha szermierzy,
Bacz, byś miast zysku, nie przyniosła szkody
Ojczyźnie biednej i — wracaj, młodzieży!

KALENDARZYK.

- Poniedziałek.* Czy z kraju dolin, czy z krain pagórka
Zadne mocarstwo nie cenilo Turka.
- Wtorek.* Każde myślało, że już ma monopol,
By do kieszonki wziąć Konstantynopol.
- Środa.* Dziś co za zmiana! Z każdej świata strony
Mahometanin odbiera pokłony.
- Czwartek.* Edzio, Ferdynand, Wiluś, Piotr, Franc-Josef,
Wywłaszczeniowy już cofnęli pozew.
- Piątek.* Ex-pogrzebanych już dziś nikt nie drażni,
Każdy zapewnia o swojej przyjaźni.
- Sobota.* A wiecie ezemu, współziomkowie mili,
Bowień się Turcy, jak jeden, skupili.
- Niedziela.* I dziś to mają, co u nas nie gości:
Nie w gębie siłę, lecz w ścisłej jedności.

Wystarcza jeden.

Posel Eulogjusz. — Jak tylko skończę z Chełmszczyzną, zabiorę się zaraz do wcielenia w granice gubernji chełmskiej miasteczka Pragi, leżącego pod Warszawą, jako odwiecznie rosyjskiej ziemi.

Jeden z oponentów. — Praga, pod Warszawą, odwiecznie rosyjska ziemia? A jakie są na to dowody historyczne?

Posel Eulogjusz. — Wystarczy jeden a dobry. Od lat 40 z górą stoi na Pradze banhof petersburski.

Warszawska Pomologia.

Dziwnie się przeinaczyło, dziwnie, ani słowa:
Zamknięta jest Pomologia, z racji Lemiechowa,
Gdy zamknięty, bez przeprosin i frazeologii,
Powinien być pan Lemiechow z racji Pomologii.

NO, TAK!

— A jednakowoż Turkom konstytucja zrobiła świetnie.

— No, tak, ale ona nie pochodziła z apteki pana Wittego, magistra nauk tłuczonych i bitych.

NOWINY

(od wieczora do rana).

— Burmistrzowi Hrubieszowa, p. Aleksiejewowi, słusznie się zdaje, że przejdzie do potomności, umieszczając na kamieniu swoje nazwisko obok nazwiska Staszica, bo i o szewcu z Efezu historia też coś nie coś wspomina.

— Ciekawa rzecz, czy senator Neudhardt z 200 wórow dokumentów, skonfiskowanych w Warszawie podczas masowej rewizji, zrobi choć jeden dobry woreczek karny.

— Następca tronu austriackiego jedzie do Konstantynopola, jako mechanik. Ma on odkręcić to, co Izwolskij, Ferdynand i Piotr niedawno tam zakręcili.

— Jeżeli „Nowoje Wremja“ nie przestanie na Niemców wymyślać, to Komitet do spraw prasowych w Berlinie postanowił to pismo zamknąć.

— Królestwo Polskie stało się obecnie rajem dla litwaków i bandytów; za to ludziom porządnym żyć tu ciężko.

Obecnie za granicą,
wszyscy używają do golenia za-
miast mydła w kawałkach lub w
proszku tylko krem

„FIGARO-CARMEN“
Nie potrzeba pendzelka, wody ciepłej, ani miseczki.
Oszczędność
czasu i pieniędzy! Żądać wszędzie.

Skład główny
TOW. AKC.
HENRYK WELT
WARSAWA.



DEKLARACJA PREZESA GUCZKOWA W DUMIE.

— Wysoka Izbo! Oto moja konstytucyjna deklaracja. Ilu ministrów, tyle pokłonów!

Jak się tworzy samorząd na Litwie.

Bierze się biały papier, ze dwa pudy wagi,
(Pod nazwą *kancelarskiej* znany on *bumagi*)
I na czarny atrament nie oszczędzając ekspensu,
Zalewa się ten papier zdaniami bez sensu.
Potem premier, potężny mąż, a nie ułomek,
Tworzy z tego papieru samorządu domek.
Odważny reformator, Rosji budowniczy,
Z wymaganiami stylów różnych się nie liczy,
Nacjonalny porządek zachowując stary,
Baczy, by dom jak turma był albo koszary.
Potem, by się tam Polak, intrygant z natury,
Nie dostał, szczelnie wszystkie zalepia się dziury
Kitem iście rosyjskim (bardzo tani w cenie),
Ażeby nastąpiło wszędzie „przepojenie.”
Domek gotów. Więc premier zwie przyjaciół tłumy,
Pokazuje im cacko, pełen godnej dumy
I pyta: „Co to? Zgadnij, w kim myśl żyje skora,”
Jeden powiada:—„Stajnia”—drugi:—„to obora!”

„Osły!”—krzyczy pan premier, wpadłszy w atak złości—
Wszak to na Litwie willa dla ruskiej większości!
Willi!—mówią—dach dobry, chłopcy w niej nie zmkną,
Obszerna—ktoś powiada—lecz gdzież w willi okno?
Okno!—woła pan premier—okna wcale nie trza!
Przez nie by się dostało polskiego powietrza!
A tożem przecie wszelkich używał sposobów,
By większość od zdrażliwych ochronić mikrobów.
Zdrajcą jest, kto się na mój projekt domku zachnie!
Powąhajcie, jak mile „ruskim duchem” pachnie.
Niechaj tu większość żyje w spokoju, bez ruchu...
„I gnije!” ktoś rzekł.

„Niechaj! Ale w ruskim duchu.”

No, patrzcie.

— Pan Izwolskij bawi obecnie w Monachium.
— No, patrzcie! Mało sobie i innym piwa
w Petersburgu nawarzył, jeszcze mu się zachciewa
monachijskiego.

WARSZAWA
ul. Chłodna, 45
TELEF. 9-15.

K. MACHLEJDA

Szan. Publiczności
Poleca Browar

Leżak
PIŁZEŃSKIE,
Kulmbachskie,
Monachijskie
i Lagrowe

PIWO



W ROSJI.

Cholera. — Cicho, tuziemcy i inorodcy. Nie kłóćcie się!... Ja was pogodzę.

Odpowiedź nacjonalistów żydowskich na rezolucje P. Z. P.

(Głośna i cicha).

1.

Protestujemy głośno, pełnymi ustami,
Że mamy być narodu polskiego wrogami.
A w nawiasie dodają:

(Niech on będzie złaman
I niech sobie przepadnie ten *der zweite Haman!*)

2.

Nacjonalizm żydowski, przewidujem z góry,
Dostarczy przedewszystkiem dla żydów kultury.
A w duchu powiadają:

(Dołożymy pracy,
By tę samą kulturę wzięli i Polacy).

3.

Niechaj ten grubą pałką będzie bity w ciemie,
Kto powiedział, że chcemy dzielić polską ziemię.

A w duchu:

(Po co dzielić, gdy i tak pomalu
Weźmiemy sobie całą ziemię, bez podziału).

4.

Gdy Polska nacjonalizm żydów uznać raczy,
Będzie miała z nich dobrych, uczciwych działaczy.
A w duchu wykrzykują wśród zgodnego tonu:
(Polska? wus is dus Polska? Nam trzeba Syonu!)

5.

Nie straszą nas okrzyki, ni groźby wyrodne,
Bo my, jako gołąbki jesteśmy łagodne.
W duchu:

(Gdy Polak silny, działajmy z ostrożna,
A słabego dobijem, jeśli będzie można).

— „Nowoje Wremja” gniewa się na komisję
chełmską, że dotąd nic nie działała.

— Nic? A rów wykopany pomiędzy Rosją
a Polską, którego w lat sto nie zasypią, to się
nie liczy?

JAN MICHALIK CUKIERNIA LWOWSKA W Krakowie ul. Floryjańska 45.

Poleca dla przejezdnych doborowe cukry deserowe na sposób Warszawski, Czekolady Tabliczkowe, Torty, Ciasta i t. p. wyroby cukiernicze.
Sala urzędzona artystycznie. Wielki wybór pism i tygodników.

Pan Łopatowski.

Pan Łopatowski, nauczyciel w Łodzi,
Marjawickiego jest hodowcą krzewu:
Dzieci z swej szkółki ciągnie ten dobrodziej
Do marjawitów na naukę śpiewu.

Tam propagandy prowadzi robotę,
Do katolików czując chęci wraże,
Marjawityzmu tłumaczy istotę,
Dziutom mateczkę Kozłowską czcąc każe.

Chociaż rodzice gniewem o to płoną,
Że katolickie dzieci tam prowadzi,
Pan Łopatowski nie dba o to pono,
Bo on silniejszy, niż rodziców władza.

Skoro tak mocno kult „mateczki” ceni,
„Mucha” mu radę daje tu *à vista*:
Niech się z Franciszką Kozłowską ożeni,
A może światu dadzą... antychrysta.

Krótki program prawicy na przyjęcie parlamentarnych gości angielskich.

Serenada na granicy, z akompaniamentem kulaków.

Uroczyste powitanie na dworcu w Petersburgu, z oblaniami gości angielskich kwasem siarczanym.

Pochód nocny z pochodniami pod hotelem, zajęty przez gości angielskich, z podpaleniem tegoż hotelu.

Generalny pogrzeb dla spalonych ofiar, ze składkową wypitką, za dokonanie tak doniosłych czynów patriotycznych.

Na lekcji mechaniki.

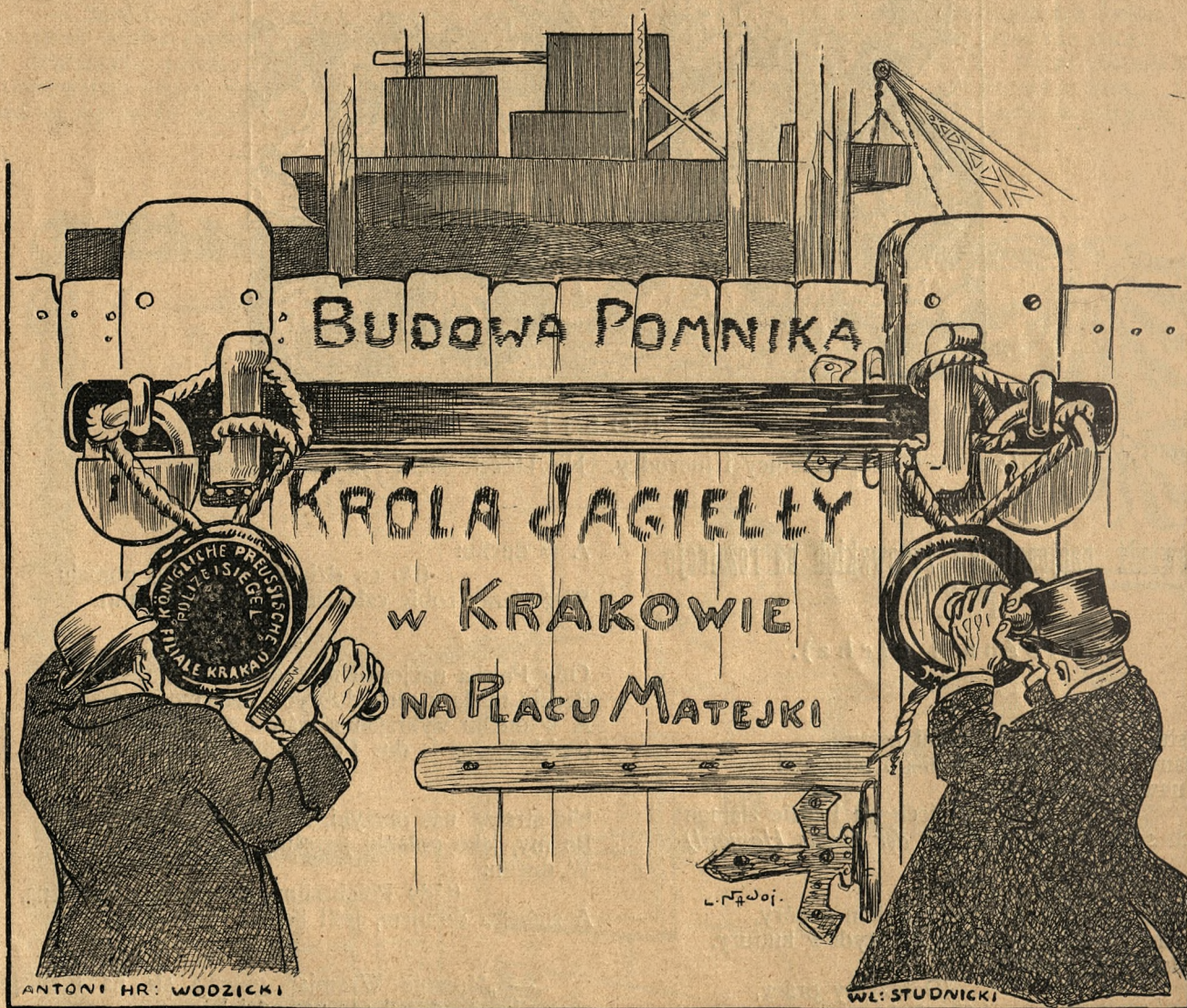
— Otóż widzicie, moje dzieci, że są rzeczy, które do niczego innego nie służą, tylko do otwierania i zamykania. Przytkiewicz, wymień mi taki mechanizm.

— Sejm finlandzki, proszę pana psora.



ZWRÓĆCIE UWAGĘ NA
najlubiejsze wody kwiatowe,
mydła i perfumy:
„Antique” „Gout d'or” „Ideal”

S. I. CZEPPELEWICKI i S-WE
TOWARZYSTWA



W KRAKOWIE, O PÓŁNOCY NA PLACU MATEJKI.

hr. Wodzicki. — Słuchaj, Studnicki! Jeżeli mi teraz nie podniosą w Berlinie owych 3 milionów marek za Rydzyne do pięciu, to będzie faktem, że nie ma sprawiedliwości na świecie.

BURZA W SZKLANCE WODY.

OSOBY:

Kuropatkin.
hr. Witte.

Kuropatkin (*wpada zdyszany*).
Coś ty mówić o mnie śmiał?

Witte.

Skądże taki gniewu szal,
Mój Alosza..

Kuropatkin.

Smirno stój,
Jam nie jest Alosza twój,
Ale wróg, zaklęty wróg!
Padniesz trupem u mych nóg!
Ach, jakże mnie swędzi dłoń!
Masz... wybieraj zaraz broń...
Mausery, pistolety,
Szable, sztyki czy sztylety,
Każdą broń ci tu wyliczę,
Nawet działa obelężnicze.
Pojedynek!

Witte.

Czyś się wściekł?

Kuropatkin.

Tak się stanie, jakem rzekł.

Witte.

Takiś krewki, pełen furji,
Znać, żeś w Rosji, nie w Mandżurji.
Za co chcesz się ze mną bić?

Kuropatkin.

Dwaj nie mogę dłużej żyć,
Musi zginąć jeden z nas.

Witte (*na stronie*).

Zły naprawdę... a tom wlaż! (*głośno*)
Ale czego, czego chcesz?

Kuropatkin.

Ty sam o tem dobrze wiesz.
Rzেকেś w mowie, pełnej blagi,
Że dziś w Rosji brak odwagi
I że niema cierpliwości
Znosić losu przeciwności.

Witte.

Tak mówiłem — to i cóż?

Kuropatkin.

Bij się ze mną, gdyś nie tchórz!
Ja pokażę, nie na słowa,
Że duch we mnie Suworowa
I że bić się w to mi graj,
Tylko jaką Pragę daj!
Stawaj i broń w rękę bierz!

Witte.

Ach, Alosza... czyś ty zwierz?...
On naprawdę mnie rozplata!
Nie wypędzaj mnie ze świata,

Jam potrzebny ruskiej sprawie,
Czekaj!... jeszcze Rosję zbawię.

Kuropatkin.

Czemuś mnie obraził w mowie?

Witte.

Jam mówił o Suworowie,
Że niema odwagi tej,
Którą dawniej wodził rej.

Kuropatkin.

Jeśli tak, to co innego,
Tak że mi odrazu mów. (*po chwili*)
Ale czekaj no, kolego,
Wytłomacz się z dalszych słów.
Powiedziałaś także cości
I o braku cierpliwości,
O kimś myślał?

Witte.

Nie o tobie,
Tyś dowiódł w wojennej dobie,
Że może ci braknąć klepki,
Aleś w cierpliwości krzepki.

Kuropatkin (*z dumą*).

Chyba...

Witte.

Złoto tyś, nie śniedz.
Krzyż winienesz za to mieć.
Cierpliwości, męstwa sklep,
Kutuzow przy tobie kiep!

Kuropatkin.

Tak jam myślał też czasami...
Ale trudno: słowom rzekł,
Więc bij ze mną się, mój *ami*.

Witte.

Co to za bojowy człek!
Znowu wre rycerskim szalem!
Za co? Wszak już odwołałem,
Sprostowałem z każdej strony.

Kuropatkin.

Więc jam już nie obrażony?

Witte.

Nie potrzeba kul, ni śrutu,
Ni wybierać już terenu.

Kuropatkin (*udobruchany*).

Daj dłoń, hrabio mój z Portsmouthu.

Witte.

Buzil... woju z pod Mugdenu!

O, T O...

— Po co ten cesarz Wilhelm jedzie na tego-
roczne manewry wojsk austriackich do Galicji?

— O, to z odwiecznej przyjaźni pruskiej dla
Rosji.

LUDWIK ORTHWEIN
 Meble stylowe. Dekoracje.
 CAŁKOWITE URZĄDZENIE MIESZKAN.

Wielki wybór gotowych mebli
 na składzie.

Warszawa,

Mazowiecka Nr. 2, telefon 34-59.

Korespondencja braterska.

Warszawa.

I. N. Potusztannikowu

Bywшему serbskiemu dobrowolcu.

Miły Ilja!

Na dniach, dzieło miałkie mając, był ja w kancelarji gradonaczalstwa. Śród publiki, której nabrała się masa, wpadła mnie w oko jedna wydająca się figura, pięcioarszynnego wzrostu z szanownem okrągłościem brzuszkiem. Tak jak na wid pokazała się mnie ona znajoma, to przypatrzył się bliżej i wraz poznał: sam to graf Bobrynskijski jest. Z grafem my nie jeden raz polityczne biesiady mieli, o tem i o siem gadali, tak podchodzę do niego i pokłon oddaję, mówiąc:

— Cześć mam kłaniać się, wasza jasność. Pozwólcie spytać, co tu robicie raczycie?

— Zdrowo, Potusztannikow. Rad widzieć ciebie. A ot ja tu za pasportem przyszedł, zagranicznym.

— Odetchnąć wy, graf, zagranicę jedziecie? W Niccu, może być, albo w drugi grafski kurort?

— Można-li mnie odetchnąć kiedyniebądź? Dzieła, dzieła i dzieła bezprzerywnie. Kto raz, brat, na patrijotyczną służbę postąpił, tak jemu już oddechu nie ma, a to wrogi ze wszystkich stron na Rus nierozdzielną się czają.

— Nowe u nas wrogi teraz jakieniebądź są? — spytał ja.

— Stare oni, no nowoodkryte.

— Pozwólcie powiedzieć, graf i w myśl nie przychodzi, kto to taki? Polaki że w Prywiślinju dawno w prawach wrogów zatwierdzone są, Finy w Finlandji takżesamo i z nimi my na dniach pokończyli.

— Polaki w Galiczynie! I tak ja do Galiczyny jadę porządek tam robić, a to cierpieć już dłużej nie można.

— Trudne to dzieło będzie; awstryjskie tam państwo i może być, słuchać waszego patrijotycznego głosu nie zechcą.

— Jeżeli nie posłuchają, tak my z nimi, jak z Finlandją zrobim: awtonomję zabierzem i szabas! U mnie już projekt gotowy jest i ja jego Stoliypinowi przedstawił. A póki co my z Polakami galickimi grzecznie i dyplomatycznie. „Do ut des” powiadamy. Nie powierysz, brat, jak oni tam Ruskich ugniatają... żyć pod polskim jarzmem nie można.

— Ja, wasza jasność, w Lemburgu był i słyszał, że tam po rusińsku w uniwersytecie uczą i gimnazje rusińskie są i napisy na biletach żelaznodrożnych takżesamo po rusińsku.

— No nie po naszymu, po wielkorusku! W tem to i dzieło! Polska to intryga chitra! Polaki rusiński język wymyślili i rusiński naród wynaleźli, żeby nam w pik zrobić. No postójcie, panowie bracia z nad



OTWARCIE POSIEDZENIA KOMISJI POJEDNAWCZEJ w PETERSBURGU.

Sekretarz. — Koledzy sędziowie i wy z tamtej ławy... oskarżeni...

G. G. WARBOWY

Fabryka Czekolady i Cukiernie
 Boduena № 5, Nowy-Świat № 27,
 Marszałkowska № 68.



BACZNOŚĆ EWANGIELICY-POLACY.

Warszawska hakata. — Tymczasem zatynkuje, a po wyborach marsz nowy szyld na ścianę.

Wisły! Tak dłużej nie można i zjednoczenie naszych czerwonoruskich kresów musi być. Chcecie wy lgoty w Przywiślinju mieć?—Ładnie, no pierwszej ruskim prawa w Galiczyźnie dajcie.

— I jakich wy tam praw dla nas chcecie?

— Obszernych, koniecznie, a to czemniebądź nam oczu nie zamroczą. Rosyjski uniwersytet w Lembergu musi być, rosyjskie szkoły i rosyjski język w sądach i w kazonnej służbie. Podług naszych zakonów, jeżeli pięć człowiek ruskich gdzieś znajduje się, tak tam już pełnoprawna mniejszość jest, a w Galiczyźnie wielkorosów ze trzysta naliczyć można, tak to już większość prawie.

— No tam że tych... Rusinów ze trzy miljony...

— Jakie oni Rusiny? Polska wydumka i tyle! Ich trzeba napowrót do Rosjan przyłączyć, jak przyłączenie unitów w Chełmszczyźnie zrobili. I jeżeli Polaki chcą słowianami mianować się i neostowiańskie prawa mieć, tak raniej niech nam w tem dziele pomogą. Kiedy my o tem Polakom mówili, tak oni powiadają: nie możemy, sił u nas niema. Sił u was niema?—Ładnie! My wam i Sybir na te cele wypożyczym i żandarmów, a to i kozaków przysłem, ile dusza zechce. Chciej oni tylko, a w trzy miigi myby porządek w Galiczyźnie przywrócili i łże-Rusinów z lica ziemi by zmietli.

— Reformy wy szerokie robić chcecie, graf.

— I nie wszystko to jeszcze. Rozpiszę niech Po-

Sprzedaz, reparacye i wynajem samochodów. Reparacya kieszek i opon za pomocą parowego wulkanizatora.

AUTO-GARAGE

Komecki & Perraudin

Leszno 25, téléphon 40-16.

laki wydadzą, że w Galicynie połowa urzędników Rosjan będzie. Jeżeli im galickich Rosjan nie chwyci, tak my od siebie transport dostawim. Intendantów bezrobotnych teraz przepaść będzie, tak można ich do Galicyny w czynowiki posłać. Rozmnożą się oni szybko, nie boją... czynownictwo wszystko równo, co tarakany na kuchni. A i namiestnika zmienić należy, zmiana to mała, jedna litera tylko: Bobrzyński teraz jest, niech Bobryński będzie..

Głowę on pysznie do góry podniósł i mówi dalej zbierał się, na tak jak familję jego wywołali, to poszedł pasport przyjąć i w przyjęciu jego rozpisac się. A do mnie w tę porę podszedł człowiek w oczkach na nosie i rzekł:

— Wy słuchajcie, co on mówi, no nie rozdrażniajcie jego.

— Wam jakie do mnie dzieło? — spytał ja grzecznie.

— Ja doktor, za grafem patrzeć przystawiony. Biedny on... małeńko... tego... (Tu on na głowę jednym palcem pokazał). Furor pseudo-patrioticus... choroba taka... um jemu przemieszala. Spokojny on, dopuśćmy, no niekiedy przypadki miewa... Zdaje się jemu, że przez polską intrygę opolaczony został i że z Bobryńskiego Bobrzyńskim jego Polaki zrobili. Tak wtedy on literę z z siebie wyrzuci i nie daj Bóg jemu w drogę wejść, a to momentalnie w teń wali, czem poładnie.

— Biedny graf! Na patrijotycznej służbie zdrowie utracił.

— Wtedy ja jemu lekarstwo proste przepisuję i kiedy on po niem w Rygu trochę przejedzie się, tak wraz spokojny się staje i rad, że polską literę z siebie wyrzucił, do przytomności powraca.

Twój brat
Tryfon.

Wybory w Poznaniu.

Rzekł Niemiec, z lysej głowy ujawszy szlafmycki:

— Nie wybran ni Sosiński, ani też Nowicki, Będzie wybór ściślejszy, co mi przerwie ciszę, I da mi widowisko: *Wirtschaft, die polnische.*

Zakład leczniczy „Altvater“

FREIWALDAU Gräfenberg, Szląsk Austrjacki.

Zakład fizykalno-dyjetetyczny

ODDZIAŁ SPECJALNY DLA LECZENIA CHOROBY MLECZA PĄCIERZOWEGO.



Kuracja dyjetetyczna według Lahmanna.
LEKARZ NACZELNY

D-r Eryk Kühnelt.

Otwarcie 10 maja 1910 r.

Ceny ściśle określone.

Wspaniała miejscowość dla pobytu letniego i zim.



Z HRUBIESZOWA.

Jest burmistrzem w Hrubieszowie
I prezesem chłopskich domen,
Pan o tegiej widać głowie,
Aleksiejew (*nomen-omen*).

Chcąc się jakimś czynem wślawić,
Bo śnać rozgłos go zachwyca,
Postanowił on wystawić
Skromny pomnik dla Staszica.

Ruszył tym konceptem zdrowym,
Pomnik w „Staszic” wznosił osadzie,
I w języku urzędowym
Uroczysty napis kładzie.

Że dla niego wszystko jedno
Kursk, Woroneż czyli Łowicz,
Pisze więc, trafiając w sedno:
Stanisław Stanisławowicz.

Że zaś nie mógł być bez „czyna”
Staszic, jego współpowietnik,
Napis przeto „czyn” zaczyna,
Znaczny, bo *statskij sowietnik.*

Śnać pan burmistrz ma pojęcie
O Staszicu niezbyt duże,
Sądzi, że On miał zajęcie
W skarbie lub intendenturze.

A tymczasem On (co dzięki
Dzisiaj zda się temu panu)
Nie był *statskim sowietnikiem*,
Ale *członkiem Rady Stanu.*

Jednym z pierwszych dygnitarzy,
Jakich miała doba owa,
Co daleko więcej waży
Od burmistrza Hrubieszowa.

Lecz nie dosyć jeszcze szpasów,
Bowiem pomnik ten opiewa,
Że wzniesiony jest *za czasów*
Burmistrza Aleksiejewa.

Tu już w całej swej ozdobie
Burmistrzowska wyszła praca,
Na Bielanych w swoim grobie,
Staszic pewnie się przewraca.

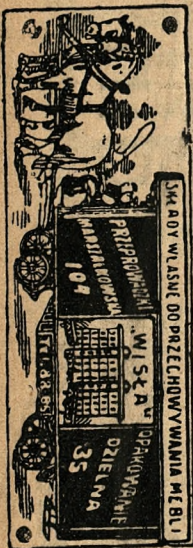
Gdy to widzi, to niekłamnie
Zadziwieniem On rozbrzmiewa,
Szepcząc: „Czy to pomnik dla mnie,
Czy też dla Aleksiejewa?”

Nas zaś bawi ten „incydent”,
Bo wydaje się jakoby
Wzniósł ten pomnik pan prezydent,
Na śmiech ludziom—z swej osoby.

„WISŁA”

Dzielnia 35,

Telefonu № 7-79.



„WISŁA”

Marszałkowska 104,

Telefonu № 88-66.

O KSIĘCIU FUSZYMIE.

Będzie pokój — pokój prima,
Zgubił szablę pan Fuszyma.
W Petersburgu — że jest gapa,
Staął z całkiem gołą łapą.
Z tego sobie świecie rokuj,
Że na Wschodzie będzie pokój,
Aż Fuszynie nedorajdzie,
Kto tam nową szablę znajdzie.

Na powrotnej drodze.

— Roosevelt wytrzymał wszystko: niewy-
gody, polowania w Afryce na lwy, tygrysy
i wraca szczęśliwie do domu.

— Niewiadomo; Roosevelta czeka jeszcze
przejście, które może go jednak powalić.

— Co takiego?

— Mowy powitalne Wilusia, w dniu 10
maja w Berlinie.

PYTANIE.

W Albanji gwałt,
Wojenny kształt,
Kraina dziś ma cała;
Albańczyk zuch,
Bije za dwóch,
Odbiera Turkom działa.
Co to za prąd?
Skąd się wziął, skąd? —
Zdumiony świat się pyta.
Kto z poza chmur
Ciągnie za sznur,
Czyja tam dłoń ukryta?

W okularni na Dziłki-Gass.

— Co tam słycać w Berlinie?

— W ubiegłą niedzielę odbyły się zebrania lu-
dowe pod gołym niebem.

— Czy wy, Mojsie, nie macie przypadkiem sła-
bego wzroku? Tam pewnie jest napisane, że w Ber-
linie odbyły się zebrania ludowe pod gołym pa-
łaszem.

— A marjawici ciągle idą u rządu w górę
i w górę.

— Wy, Symcha, nie potrzebujecie im wcale
zazdrościć. To szczęście będzie ich tylko więcej
bolało.

— Kiedy?

— Jak spadną.

— W gazetach stoi, że król Edward jest
w Biarritz dosyć chory.

— Na co on jest chory?

— To jest jego chroniczne cierpienie. On ma
Wilusia na wątrobie.

„Clos Rothchild“
EPERNAY
Grands Vins de Champagne.



Z RADY PAŃSTWA.

Hr. Otsufjew. — Oto jest moja odpowiedź,
panie Szebeko! Może teraz nie będziesz „wtykał pol-
skiego nosa do rosyjskiego prosa.

M. Wrześniewski

POLECA

Bogate i wykwintne brosze, pierścionki, pendanty,
łańcuchy, spinki etc.

Do całego nakładu numeru dzisiejszego dołą-
cza się prospekt Zakładu Leczniczego „Altwater,”
Freiwalddau-Gräfenberg na Szląsku Austrjackim.

DO CZARNEJ KAWY TYLKO

LIKIER „Vichy-Curaçao“

przygotowany na solach kuracyjnych Vichy.

O Francji.

Francuzi zleniwili i starzy i młodzi,
Bo coraz mniej się dzieci w pięknej Galji rodzi.

HORNEL SAVOY W WARSZAWIE.
PIERWSZORZĘDNY

Teatr „OAZA”

Dziś zmiana programu.
Nad program:
WZLOTY GUYOT'A w PETERSBURGU

„ZIEMIA”

Tygodnik Krajoznawczy Ilustrowany
wychodzi w Warszawie

POD REDAKCYĄ

Kazimierza Kūlwiecia;

podaje artykuły naukowe, dotyczące przyrody i dziejów kraju ojczystego, prace z zakresu przyrodznawstwa ogólnego oraz geografii powszechnej, wrażenia z wycieczek i podróży, opisy zabytków, ciekawszych miejscowości kraju i ziem przyległych, felietony i kronikę krajoznawczą oraz sprawozdania z literatury i działalności instytucji naukowych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

w Warszawie, Aleje Jerozolimskie № 29.

Przedpłata w Warszawie: rocznie 5 rb., półrocznie 2 rb. 50 kop., kwartalnie 1 rb. 25 kop.
Z przesyłką pocztową: rocznie 6 rb. 50 kop., półrocznie 3 rb. 30 kop., kwartalnie 1 rb.: 65 kop.,
Zagranicą: rocznie 8 rb., (20 koron, 16 marek, 22 franki).

Garage Centrale de Dion Bouton

Nowy-Świat № 40.

Telefon 94-00.

GEYER & C^o

Nowy-Świat № 40.

Telefon 94-00.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że został otwarty urządzone podług najnowszych wymagań techniki największy w Kraju GARAGE, posiadający kilkadziesiąt wygodnych i obszernych Boksów, do których przyjmujemy Samochody na przechowanie. Przy Garage urządzone wzorowe warsztaty reparacyjne.

Sprzedż Samochodów osobowych, handlowych, towarowych i wszelkich innych typów firmy de Dion Bouton.

NAGR. W. ZŁOT. MEDALEM W PARYŻU.
ZNANY
ze SWEJ
SKUTECZNOŚCI
NA WYNIŚCZENIE
ODCISKÓW
WYSTRZEBAĆ SIĘ
Zwracać uwagę na markę
ochronną GLADJATOR.

DRUKARNIA

A. Michałskiego

Warszawa, ul. Chmielna 27.

Na sezon 1910 r.



!ZUPEŁNA GWARANCJA!

Eleganckie, Lekkie, Trwałe.

Ciesz się wielkiem uznaniem u prawdziwych sportsmenów i wyseigowców.

ROWERY
ROWERY
ROWERY

LEUTNERA

budowane są w największej i najstarszej w Cesarstwie fabryce welo-
cypedów i części rowerowych:

A. Leutner & Co, Ryga, założona w r. 1886.

Skład fabryczny: Warszawa, Senatorska 27, telefon 33-44.

Części, akcesoria oraz gumy rower. w wielkim wyborze stale na składzie.

☛ Najtańsze źródło dla p.p. Mechaników i Hurtowników. ☛

Przedstawiciel **JUL. OSINSKI.**

☛ SPRZEDAŻ NA RATY. ☛ Cenniki na żądanie bezpłatnie.

W ZAKOPANEM do wynajęcia w każdej chwili na cały sezon, lub krócej, pokój umeblowany z werandą na parterze, **Kasprusie 36.** Wiadomość ustna, lub listowna, tamże u **M. Świtkowskiej.**

Nagrodzone srebrnym medalem na wystawie w Częstochowie.

FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN

A. OW CZARSKIEGO

w Warszawie, Mazowiecka 11. Telef. 110-38.

POLECA: pianina gwarant. dobroci po cenach przystęp.

Przyjmuje do reparaacji fortepiany i pianina.



PRAWDZIWE SODENSKIE MINERALNE PASTYLKI FAY'A

Pijcie tylko najlepszą kawę, codziennie świeżo paloną, z firmy „BRAZYLJA”.

JAN ARNOLD

Krakow. Przedmieście Nr. 21, tel. 43-83.

BOLESŁAW LESZCZYŃSKI.

Nam jednak...

Sławny sceny polskiej tragic
 Ma za sobą przeszłość świetną:
 Przez pół wieku nas, jak magik,
 Czarował swą grą szlachetną.
 Zagrać do dnia złotych godów
 Trzy tysiące ról — fatyga!
 Setki królów, wojewodów
 Na swych wielkich barkach dźwiga.

Chadza wśród uwielbień chóru,
 Bo Leszczowi trudno sprostać,
 Z każdej roli, jak z marmuru,
 Wyrzeźbioną tworzy postać.
 Za szeregi ról swych długie,
 Za moc wzniosłych wrażeń dreszczu,
 Żyj i graj pół wieku drugie,
 Znakomity polski Leszczu!

— „Nowoje Wremja” ma jednak dużo sympatii dla Polaków.
 — Z czego to wnosisz?
 — Bo choć od pewnego czasu poświęca prawie cały numer urąganiu Finlandczykom, nam jednak od czasu do czasu w paru szpaltach też namyśla.

CO ZA ZAMEK?

— W Poznaniu ma być niedługo poświęcony nowy zamek cesarski.
 — Co za zamek? To jest najwzyczajniejsza kłódka hakatystyczna, do jeszcze lepszego zakneblowania ducha polskiego.

Najwytworniejsze Likiery firmy
Cusenier



PEPPERMINT
Freezomint



PRUNELLE



CURAÇAO extra sec



CURAÇAO tr. sec

Jedynie likiery w butelkach form obok wskazanych, noszące tu oznaczone nazwy oraz markę „CUSENIER“ dają zupełną gwarancję wytworności smaku aromatu oraz autentyczności produktu.

Sprzedaż w większych Handlach.

MYDŁO LANOLINOWE
 PERFUMERYI IRIS
 H. LACHS I SKA
 WYBOROWE

KRAWIEC MĘSKI
St. Prosiński
 w WARSZAWIE
 Zielna Nr. 16, róg Siennej

Oświetlenie, Telefony,
DZWONKI ELEKTRYCZNE
Piorunochrony
STANISŁAW STRAUS
 Warszawa, Nowy-Świat Nr. 5.
 TERMOMETRY.

S. HISZPAŃSKI
 SZEWC MĘSKI I DAMSKI
 Warszawa, Krak.-Przedm. Nr. 7.
 Istnieje od 1888 roku.

NAJTANIEJ kosztuje nabywanie towarów w dobrym gatunku, które poleca: **ROWERY** oryg. angiels. „Humber“, „Fleet“, „Wanderer“ i własne. **GUMY** „Dunlop“, „Continental“, „Monopol“. **SAMOCHODY** najlepszych fabryk. Warsztaty wzorowe; naprawy gum za pomocą wulkanizatora.

Z. Jasiński Warszawa, Nowy-Świat 57. **Telefon 37-57.** Sprzedaż: hurtowa, detaliczna i na raty.

B. KOCHANOWICZ



SKŁADY SKLEPIONE
PRZECHOWYWANIA MEBLI
 OPRACOWANIE MEBLI PRZEPROWADZKI
 B. KOCHANOWICZ

PL. TEATRALNY №12. TEL. 7-19
MARSZAŁKOWSKA 95 T. 41-19

Firma egzystuje od r. 1895.

DOM HANDLOWY
TOMASZ ZANIEWICKI
 Warszawa, Senatorska 19, telef. 13-89.
Hurtowy Skład WIN
Cenniki wysyła się na żądanie franco i gratis.

NAJLEPSZE NATURALNE KONIAKI
 Firmy **Otard Dupuy & Co.**
 jednej z największych w **Cognac**
 egzystującej od roku 1795.

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLIADOWNICTWA
 PROWIZORA
H. F. JÜRGENSA
BORO-TYMOLOWE-MYDŁO
 PRZECIWKO POCEWNI SIĘ, OPALENIŹNIE, PIEGOM,
 WĘGROM, PRYSZCZOM I ŻÓTYM PŁAMOM.
PACHNĄCE MYDŁO TOALETOWE
NAIWIŻSZEGO GATUNKU
 WSZĘDZIE DO NABYCIA
 1 kawał. 50 k. 1/2 kawał. 30 k.

PAPIERY LISTOWE OZDOBNE
F. BABSKI
 ul. Marszałkowska 77.

Złoty medal, Londyn 1893.

WINO SZAMPAŃSKIE Heidsieck MONOPOLE SEC

ulubiona marka wszystkich Dworów Europejskich. Firma istnieje od roku 1785.

Bar Artystyczny pod Wiechą

ulica Sienna № 2

POLECA

z Browaru Tow. Akcyjnego

HABERBUSCH & SCHIELE

Piwa na szklanki:

PILZEŃSKIE

LAGROWE

KULMBACH



JEŻELI
CIERPICIE na

zawroty głowy,
migrenę,
newralgię,
omdlenia i t. p.,
jeżeli odczuwacie
osłabienie pamięci,
jeżeli ulegacie zwiększonemu
rozdrażnieniu, częściej bezsenności;
przykrym snom!

lęk bez powodu,
przygnębienie
umysłu,
brak myśli,
obniżoną zdolność
do pracy;

ATAKOM NERWOWYM

i jeżeli pragniecie pozbyć się szybko tych dolegliwości drogą
pewną, racjonalną, a, co najważniejsza, bezpieczną, zamówcie u
nas broszurę popularną z dodatkami

dużej próby bezpłatnie

którą wysyłamy każdemu. Na przesyłkę należy dołączyć dwie
marki 7-kopiejkowe.

Dr. med. KAROL HARTMAN, Petersburg, Woznie-
sienskijskij Prospekt 57—229A.

JEDYNE WYTWORNE PERFUMY
dla Gentlemana



Woda
Kolońska

Wspaniały subtelny zapach.

Uniwersalny środek toaletowy.

Do perfumowania bielizny, ubrania, jak
również do pielęgnowania ciała.

Wygładza skórę po goleniu i czyni ją
delikatną i elastyczną.

Prawdziwa tylko z prawnie zastrzeżonym znakiem



na niebiesko-złotej etykiecie.

Ferd. Mühlens

KOLONJA n/R. i RYGA.

Dostawca wielu dworów.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1792 ROKU.

DENYS i Co. Warszawa, Czysta 6.

Jedyna Fabryka Wyrobów Artystycznych z Włosów

FARBOWANIE WŁOSÓW TYLKO ROŚLINNYM UENNE.

!Nowość! ADOLF STARKMAN. !Nowość!

Z NOTATNIKA WIEŻNIA

Autor opisuje roczny pobyt w więzieniach Królestwa.

Cena 60 kop., z przesyłką pocztową 80 kop.

Składy główne: Księgarnia Gebethnera i Wolffa oraz Biuro Ungra, Jero-
zolimska 78. Do nabycia we wszystkich księgarniach.



ÉPILATEUR NIL

niszczy momentalnie,

bezpowrotnie **WŁOSY** i **PUSZEK**
i bez bólu szpecące twarz i ciało

Nie wywołuje zapalenia naskórka.

Skóra staje się miękka i aksamitna. Używany
przez artystów i wyższą arystokrację. Jedyny
środek uznany przez znakomitości medyczne

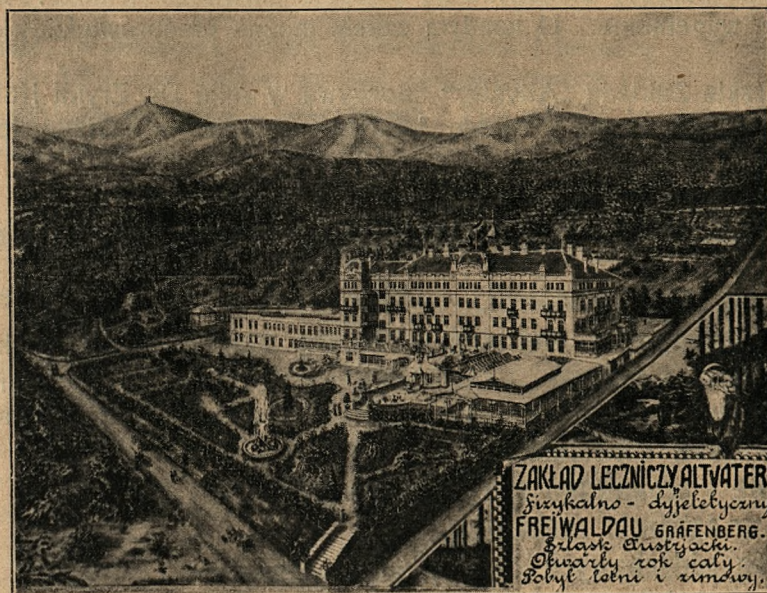
Medal Złoty.

Cena flakonu r 4 franco. Przesyłka bezpłatnie.
Verdeille, Pharmaciens de 1^{re} classe 87, r. de Lévis, PARIS
W Warszawie. Skład Fruot. ul. Wspólna 58., tel. 46-26.

Zakład leczniczy „Altvater”

Freiwaldau-Gräfenberg, Szląsk Austriacki.

520 m. nad poz. morza.
Oświetlenie elektr.
Omnibus
na stacji kolei.
Automobil w Zakładzie.



Winda.
Telefon № 25.
Ogrzewanie Centralne
Garage.

Czynny przez cały rok.

Zakład leczniczy fizykalno-dyjetetyczny dla chorych i ozdrowieńców.

Kuracye dyjetetyczne i zimowe.

Wspaniała miejscowość dla pobytu w lecie i zimie. Sporty zimowe.

Niema obowiązkowej kuracji.

Lekarz naczelny Dr. Eryk Kühnelt.

Do Zakładu nie są przyjmowani chorzy z gruźlicą płuc, z chorobami zakaźnymi i umysłowymi.

Położenie. Zakład leczniczy „Altvater“ położony jest w miejscu rodzinnem Wincentego Priessnitz'a nad miastem Freiwaldau i doliną rzeki Biela, otoczony ze wszystkich stron najwspanialszymi lasami iglastymi całego kontynentu środkowo-europejskiego u podnóża góry Goldkoppe naprzeciw Gräfenberga z przepięknym widokiem na góry zwane Altvatergebirge. Otoczony przeszłicznymi ogrodami i parkami, odległy o 15 minut od stacji kolejowej austriackiej państwowej linii Sternberg — Ziegenhals. **Zakład otwarty przez lato i zimę i odwiedzany przez rok cały, odpowiada w zupełności wszystkim wymaganiom nowoczesnym.**

Klimat — wyborny. Przyjemna wiosna, nieupalne lato, długa, łagodna i słoneczna jesień; stała i obfitująca w śnieg zima. Świetne powietrze, wolne od kurzu, zawiera dużo ozonu, umiarkowanie wilgotne, z tego względu odpowiednie dla kuracji zimowych.

Urządzenia — odpowiadają w zupełności pod każdym względem nowoczesnym, pierwszorzędnym potrzebom sanatoryjów. 100 świetnie położonych, słonecznych pokoi, salony, apartamenta z kąpielami, balkonami, dokładnie odrobionymi podwójnymi drzwiami, eleganckie umeblowanie, wyborne urządzone sale jadalne i towarzyskie, otwarte i kryte halle do spacerów z ogrzewaniem, leżalnie, kolonia domków leśnych, tarasy, place do gry w tennis i dla zabaw dziecięcych, eleganckie, jasne i wietrzne przestrzenie dla kuracji, wodociągi z zimną i ciepłą wodą, znakomita woda źródłana do picia, ciemnia fotograficzna i fryzjer w domu.

Utrzymanie — wyśmienite, znane ze swej dobroci pod stałą kontrolą głównego lekarza.

Śniadanie: Mleko, kakao, kawa (i bez kofeiny), czekolada, herbata, masło, miód lub marmolada. Pieczywo.

Obiad: Zupa, przystawka lub ryba, pieczone z jarzynkami lub sałata, legumina, kompoty, i deser.

Podwieczorek: Kawa i t. d. oraz pieczywo.

Kolacja: Pieczone z jarzynkami, ser lub różne owoce.

Na skutek **przepisu lekarza** chorzy otrzymują na drugie śniadanie mleko lub owoce. Zwraca się baczna uwagę na dyetyczną kurację stosownie do zaleceń głównego lekarza. Zalecenia lekarzy domowych zostają również ściśle wypełniane. O każdym czasie można przeprowadzić kurację specjalne jak np, **podług Lahmanna.**

Kierownictwo lekarskie Zakładu „Altvater“ spoczywa w ręku Dr. Eryka Kühnela, b. głównego lekarza sanatorium „Hoch-Eppan“ przy Bozen i byłego lekarza naczelnego zakładu leczniczego Tobelbad przy Gracu.

Dla przeprowadzenia odnośnych kuracji w Zakładzie najbardziej się nadają następujące cierpienia:

1. **Ozdrowieńcy i ludzie osłabieni.**
2. **Cierpienia wynikające z wadliwej przemiany materii** — Dna, Cukrzyca.
3. **Zaburzenia serca i naczyń** — Osłabienie czynności serca, otłuszczenia serca, rozpoczynające się zwyrodnienie mięśnia sercowego, nieskompensowane wady serca i t. p.
4. **Choroby narządów trawienia.**
5. **Czynnościowe i organiczne cierpienia nerwów.**
6. **Zaburzenia w aparacie ruchowym.**
7. **Choroby dróg oddechowych** z wyjątkiem gruźlicy płuc.
8. **Choroby nerek i dróg moczowych** ostre i przewlekłe.
9. **Oddział specjalny dla leczenia chorób mlecza pancerzowego** podług Fränkel'a, Leydena i Goldscheidera.

10. **Choroby kobiece** kwalifikujące się do leczenia hydroterapią lub masażem metodą Thure-Brandta

Należy zwrócić uwagę, że Zakład jest świetnie urządzony dla przeprowadzenia kuracji zimowych.

Srodki lecznicze, którymi zakład rozporządza:

1. **Hydroterapia w najszerszym zakresie.**
2. **Elektroterapia.**
3. **Kąpiele lecznicze.**
4. **Masaż i gimnastyka lecznicza.**
5. **Leczenie na otwartym powietrzu (Freiluft).**
6. **Kuracje terenowe.**
7. **Kuracje dyetyczne.**
- 8) **Kuracje wodami mineralnymi.**

Chorzy **eksterni** mogą korzystać z leczenia w Zakładzie o tyle, o ile przebywającym w Zakładzie stałym pacjentom nie staje to na przeszkodzie.

Przepędzanie czasu. Idylliczne położenie zakładu, wspaniały widok na doliny Biela i Staritz, krótsze i dłuższe spacerunki po cudnej okolicy, wycieczki powozami, samochodem, wycieczki w góry (Altvater 1450 m.) czynią Zakład godnym polecenia. **Zabawy sportowe** jako to: polowanie, rybołówstwo, krikiet, lawn-tenis, boiska dla dzieci; czytelnia z bogatą biblioteką i licznymi pismami codziennymi, bilard, fortepian, ciemnia fotograficzna uzupełniają dodatnie strony Zakładu.

Sport zimowy. Droga dla saneczek (Rodēl, Hörnerschlitten, Bobsleygh) 7 kilometrów długości prowadzi ze szczytu Goldkoppe i Hirschenkamm. Własna droga dla saneczkowania w obrębie Zakładu, plac dla sportu łyżwowego. Koncerty orkiestry wojskowej. Reuniony we Freiwaldau i w samym Zakładzie.

Ceny dla chorych: a) **Całkowite utrzymanie** jak poprzednio podano, wynosi dziennie koron 14, za co otrzymuje się: usługę, wszystkie przepisane kuracje, wszelkie kąpiele z bielizną kąpielową i kołdrami, masaże, pierwsze dokładne badanie lekarskie, opiekę lekarską, analizy, leczenie elektrycznością, kurtaksa.

b) **Za leczenie z pomocą tuczenia** cena o 2 korony drożej.

Mieszkanie, zależne od położenia i wielkości pokoju dziennie:

pokój z jednym łóżkiem od 2 — 8 kor. } łącznie z ogrzewaniem, oświetleniem,
pokój z dwoma łóżkami od 3,50 — 10 kor. } usługą i windą.

Salony, Apartamenta z kąpielą, pokoje służbowe stosownie do umowy.

Napoje, lekarstwa i czynności chirurgiczne liczą się oddzielnie.

Za stołowanie w pokoju do obiadu i kolacji **bez zalecenia lekarza** 1 korona, z zalecenia 50 halerzy.

Pranie bielizny uskutecznia Zakład bardzo tanio.

Płacenie uskutecznia się tygodniowo za pokwitowaniem. Dzień przybycia dolicza, dzień zaś odjazdu nie wlicza się.

Pobyty letni i zimowy oraz sporty zimowe.

Zakład leczniczy „Altwater” posiada wszystkie warunki dla pobytu letniego i zimowego oraz dla sportu zimowego. Dzięki urządzeniom swym wypełnić może wszystkie warunki, ażeby pobyt uczynić i przyjemnym i skutecznym. Ustawiczne starania zarządu i kierownika Zakładu skierowane są do tego, ażeby pacjenci i goście byli z pobytu zadowoleni.

Ceny dla gości podczas lata i zimy łącznie z kurtaksą.

Całkowite utrzymanie: za śniadanie, obiad, podwieczorek i kolację — koron 7 (bez napojów). Oddzielnie stalowane potrawy są doliczane osobno według umiarkowanych cen.

à la carte można stołować się tylko w restauracji. Za podanie do pokoju obiadu i kolacji dolicza się 1 koronę. Cena za pokój, za pranie obliczone jest powyżej.

Za przechowanie samochodu	2 korony
„ „ powozu	50 hal.
„ „ zaprzęgu	1 kor.

Połączenia kolejowe: Stacja kolejowa Freiwaldau — Gräfenberg ma połączenia z drogami żelaznymi we wszystkich kierunkach:

Z Wiednia	przez Przyrów, Olomuniec, Hannsdorf	7 — 8 godzin
Z Wiednia	„ Przyrów, Schönbrun, Jägerndorf, Ziegenhals	7 „
Z Pragi cz.	„ Wildenschwerdt, Lichtenau, Hannsdorf	5½ „
Z Brna mor.	„ „ „ „	5 „
Z Wrocławia	„ Neisse, Deutschwette	5½ „
Z Berlina	„ Wrocław, Neisse, Deutschwette	8 „
Z Dreżna	„ Gorlice, Hirschberg, Deutschwette	8 „
Z Budapesztu	„ Bogumin, Schönbrum, Ziegenhals	13 „
Z Krakowa	„ „ „ „	12 „
Z Warszawy	„ Sosnowiec, Kosel, Kandrzyn i Deutschwette	11 „

Zarządzający gospodarstwem dyrektor Drassl, długoletni kierownik pierwszorzędných hoteli i Zakładów leczniczych.

Katalogi specjalne wysyła na żądanie Zarząd.



Topf für 1 Liter Wasser

Die Topf ist aus Eisenblech gefertigt und hat einen Durchmesser von 10 cm. Die Höhe beträgt 15 cm. Die Topf ist für die Verwendung als Wasserkocher geeignet.

Topf für 2 Liter Wasser

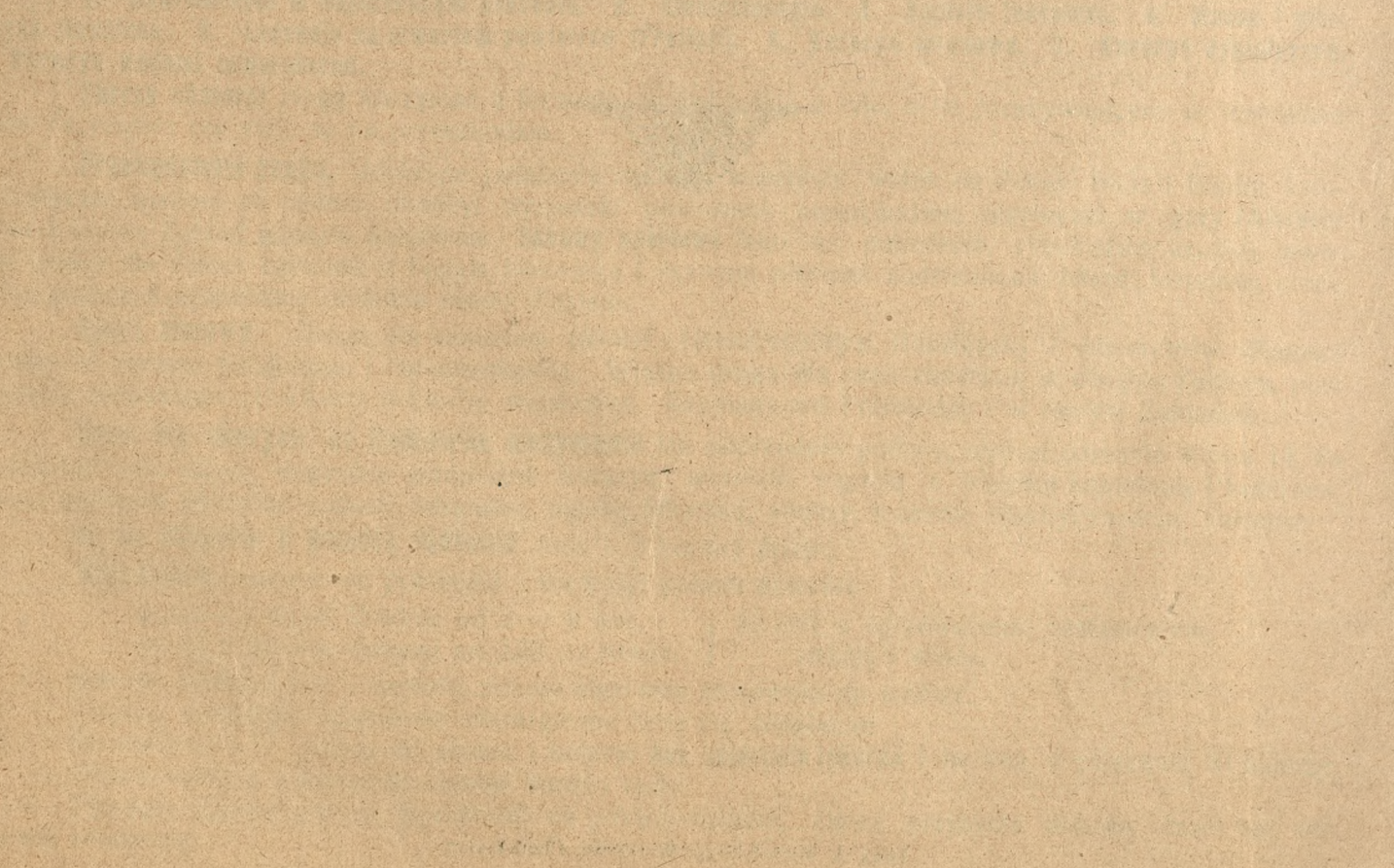
Die Topf ist aus Eisenblech gefertigt und hat einen Durchmesser von 12 cm. Die Höhe beträgt 18 cm. Die Topf ist für die Verwendung als Wasserkocher geeignet.

Die Topf ist aus Eisenblech gefertigt und hat einen Durchmesser von 14 cm. Die Höhe beträgt 20 cm. Die Topf ist für die Verwendung als Wasserkocher geeignet.

Die Topf ist aus Eisenblech gefertigt und hat einen Durchmesser von 16 cm. Die Höhe beträgt 22 cm. Die Topf ist für die Verwendung als Wasserkocher geeignet.

Topfgröße	Material	Höhe	Durchmesser
1 Liter	Eisenblech	15 cm	10 cm
2 Liter	Eisenblech	18 cm	12 cm
3 Liter	Eisenblech	20 cm	14 cm
4 Liter	Eisenblech	22 cm	16 cm
5 Liter	Eisenblech	24 cm	18 cm
6 Liter	Eisenblech	26 cm	20 cm
7 Liter	Eisenblech	28 cm	22 cm
8 Liter	Eisenblech	30 cm	24 cm
9 Liter	Eisenblech	32 cm	26 cm
10 Liter	Eisenblech	34 cm	28 cm

Die Topf ist aus Eisenblech gefertigt und hat einen Durchmesser von 20 cm. Die Höhe beträgt 30 cm. Die Topf ist für die Verwendung als Wasserkocher geeignet.



O H O !

— Rząd rosyjski wziął się do niemców w prowincjach nadbaltyckich. Zada im pieprzu.
— Oho! To Niemcy wezmą się do rządu rosyjskiego w Petersburgu i zadadzą mu papryki.

I odląd stoi.

— Czy Dmowski opracowywa punkty porozumienia rosyjsko-polskiego?
— A jakże, robi to alfabetycznie. Tylko biedak przy literze „C” napisał: Chełmszczyzna, dodał potem „patrz Opole” i odląd stoi, bo dalej ani rusz.

Przy kontrolowaniu biletów.

— Wynoś się pan z pociągu! Pan nie masz biletu.
— Bo i nie potrzebuję. Na tej kolei mam prawo jeździć bez biletu.
— Może pan jesteś samym dyrektorem?
— Po co miałbym być dyrektorem? Ja jestem panie, marjawita, a to przecież kolej rządowa.

KTÓRY KAWALEK?

— Podobno Żydzi mają ochotę podbić Polskę.
— Ciekawa rzecz, który kawalek, bo tęą część bierze Eulogjusz, dużą połać zajęli Niemcy, ładny szmat anektują Litwini, więc co się dla Żydów może zostać?



Fabryka wafli i opłatków
W. CZERNIAWSKI
w Warszawie, Śto-Krzyska 7, telefon 21-41.

Przechowanie Mebli Henryk Puławski
Mazowiecka 11 tel. 996
Opakowania, Przeprowadzki.

„**BAR POD 100**”

CENTRALNY WIEDEŃSKI
Marszałkowska 100, Telefon 36-08.

Poleca Szanownej Publiczności Wykwintną Kuchnię. Piwo wyłącznie Stryckiego i oryginalne Pilzeńskie.
Zakład otwarty do godz. 3 w nocy.

K. GŁAZIEWICZ**MAGAZYN JUBILERSKI**
Wierzbowa 5, Telefon 34-44.**MEBLE.**

Różne meble własnego wyrobu, solidnej roboty po cenach umiarkowanych poleca firma „Stanisław” Erywańska 9, róg Jasnej, I piętro, telef. 195-45. Warunki dogodne.

JEDYNE KRAJOWE

Warszawskie Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń Szyb.

TOW. AKC. BROWARU PAROW.

HABERBUSCH i SCHIELE

w Warszawie

poleca piwa bawarskie, pilzeńskie, kulmbach.

Zapewnia Stowarzyszonym absolutną **bezsporność** polis i udział w zyskach.

ZARZĄD: Warszawa, Leszno № 11, telefon 63-53. Jeneralna Reprezentacja Z. Tarczyński, Łódź, ul. Piotrkowska № 63, telefonu № 339.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!

— **ŚLYNNA W CAŁYM ŚWIECIE** — **Herbata z gór Hareu**

(Dr. Lauer's Harzer Gebirgstee), Zalecana przez najslynniejsze powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jednym z najniezbędniejszych środków do utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 2-3-ech filiżanek tygodniowo, leczy wyrzuty, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy reumatyzm, atretyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt, prawidłowe trawienie, Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy, choleryny. Cena pudełka Rub. 1, pół pudełka 50 kop.

Uwaga: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone następującą etykietą:

Reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo

JÓZEF GROSSMAN

Warszawa, Śliska 33a. Kantor i skład w podwórzu. Tel. 184-44.

Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od 1 rubla z doliczeniem kosztów przesyłki podług taksy pocztowej. Wystrzegać się falsyfikatów.

BRACIA POLAKIEWICZ

polecają

NOWE PAPIEROSY

№ 3 (nowe).	10 szt.	10 k.	(biała bibuł.)
Obstalunkowe	10	10	" " "
№ 7.	10	7	" " "
HELA	10	6	" (żółta " "
BOB	10	6	" (biała " "
Sport	10	4	" (biała i żół.).



KOMETA się zbliża, a nie wszyscy zaopatrzyli się jeszcze w **Aparaty Fotograficzne**, które najtaniej dostać można u **KASPRZYCKIEGO Nowy-Świat 45.**



Pathéfony

grając nie igłami lecz kulką szafirową, grają absolutnie naturalnie czysto i głośno i pozwalają grać do końca bez przerwy

Pathéfony

grają — bez igieł — kulką wieczną

wy i dla tego są najlepsze. NOWE MODELE. NOWE NAGRANIA. Za gotówkę i na raty (10% drożej)

GŁÓWNY SKŁAD NA KRÓLESTWO POLSKIE

ADAM KLIMKIEWICZ WARSZAWA Wierzbowa 8 (dawniej Leszno 14)

Cenniki, repertuary, warunki ratowe wysyłamy po otrzymaniu 14 kop. markami na przesyłkę pocztową

SAGRADA BARBER

wzmacnia żołądek i łagodnie przeczyszcza



OFIARUJEMY z dawnych zapasów po 5000 gąsiork. WINA węgierskiego: wytrawnego, średniego lub słodkiego, po wyjątk. cenie rb. 1.20 i 1.80. Dostawa 15 gąs. wszędzie franco **Piwnice Popaulińskie BRACI KEMPNER** Długa 5. Telefon 7-72.

BAZAR KRAJOWY St. Gołędzinowski Al. Jerozolimska 35 POJ.ECA



Kilimki, Samodziały, Kapy, Serwety, Laufry, Fartuchy, Wełenki, Paski krakowskie, Gułki, Serdaki, Wazonry ludowe i artystyczne.

„Chińczyk”

znana od lat 30-tu kilku Restauracja przy ulicy Elektoralfnej Nr. 21 (vis-à-vis Szpitala S-go Ducha) przeszła pod mój osobisty nadzór i takową nadal polecam względem Szan. Publiczności. Z szacunkiem Karol Waszczuk.

Skład SZYB i LUSTER

I. DUDAŁO Marszałkowska 104, skład w podwórzu Widok 26, sklep i kantor. Telef. 34-07.

w domu Szklenie domów, kościołów, fabryk i t. p. w Warszawie i na prowincji. narożnym wprost dw. Szklę techniczne: Rury, cylindry, aparaty, cegła D.Ż.W.W. i dachówka szklane. Djamenty szklarskie etc.

RADJOCZYNNNE ZDROJOWISKO DRUSKIENIKI

GUB. GRODZIENSKIEJ.

Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, tlenowe, słoneczno-powietrzne, piaskowe, parowe, rzeczne: zwyczajne i kaskadowe, elektryczne i inne. Zakład **Hydropatyczny**, gimnastyka. W sezonie konsultacje prof. i doc. Zakład ginekologiczny d-ra Oskara Goldberga z Warszawy. Miejsowość urocza, rozrywek dużo, życie tanie. Wskazania: skrofule, reumatyzmy, niedokrwistość, choroby kobiece, nerwowe, paraliże, podagra, cierpienia żołądka i kiszek, nieżyty dróg moczowych. Dojazd od st. kol. Warsz.-Petersb. Porzecze 17 wiorst doskonałej szosy. Samochody, powozy.

Sezon od 10 (23) maja do 10 (23) września. I i III sez. tańsze.



Urządzenia Kąpielowe różnych najnowszych systemów poleca Fabryka

ADOLFA WITTA

w Warszawie ulica Leopoldyny Nr. 11. Telefonu Nr. 7-78. Egzystuje od 1820 roku.

AEROPLANY SAMOLATAJĄCE

różne akcesoria do budowy takich, oraz wszelkie Gry sportowe najnowsze, Latarnie do iluminacji; Fajerwerki, Pastime-Puzzle i t. d.

MAGAZYN FRANCUZKI (Berga 8).

Szyby, Lustra, Trema. **FRANCISZEK BAYTEL** ulica Nowy-Swiat Nr. 27. Cibrzymi wybór, nizkie ceny. Cenniki gratis.

Browar Par. Żelazna 59, tel. 5-96 **W, KIJOK** POLECA Piwo: Pilzeńskie i Bawarskie.

Magazyn Ubiorów Męskich

B. GRÜNBAUMA

Marszałkowska № 108. Telefonu № 184-29. Wychowaniec Drezdeńskiej Akademji Kroju.

POLECA Wielki wybór gotowych ubiorów męskich oraz materiałow na obstalunki.

Jedyny magazyn w Warszawie, prowadzony pod osobistym kierunkiem właściciela fachowca.

Apteka K. WENDY

45 Krak.-Przedm. Telefon 107.

WODY MINERALNE WSZELKICH ŹRÓDEŁ.

CENA OGŁOSZEŃ. Ogłoszenia zwyczajne 1 wiersz petitu 1 szpalta 25 kop. Nadesłane na strony tekstowej 1 wiersz garmentowy 1 rb. Margines przez całą długość strony 6 rb. Administracja ogłoszeń „Muchy”: Leopoldyny 20 m. 7 telefon 115-01.